

# Wstęp

---

Niniejszy, szósty z kolei tom edycji materiałów z Archiwum Ringelbluma zawiera wszystkie relacje i dokumenty dotyczące losów ludności żydowskiej w miastach i miasteczkach Generalnego Gubernatorstwa (GG). Akta te zebrane są w inwentarzu ARG<sup>1</sup> w rozdziałach „Materiały do dziejów skupisk ludności żydowskiej poza Warszawą” (w części I Archiwum pod sygnaturami ARG I 684–1077 oraz w części II pod sygnaturami ARG II 330–370). Wydawcy zdecydowali się na edycję tej części Archiwum Ringelbluma w porządku geograficznym w okupacyjnym podziale administracyjnym. Tom obejmuje materiały z czterech dystryktów: krakowskiego, lubelskiego, radomskiego i warszawskiego, a pomija dystrykt galicyjski, który został uwzględniony w tomie *Relacje z Kresów*<sup>2</sup>. W następnej kolejności planowane jest wydanie materiałów dotyczących Żydów na terenach wcielonych bezpośrednio do III Rzeszy<sup>3</sup>.

Prezentowany tom zawiera materiały bardzo różnorodne. Zdecydowaną większość stanowią relacje, których autorami są przesiedleńcy oraz uchodźcy z różnych miast i miasteczek GG, przebywający w latach 1940–1942 w getcie warszawskim. Znalazły się w nim także pamiętniki, dziennik i trochę korespondencji zgromadzonej przez „Oneg Szabat”<sup>4</sup>. Jest również niewielka liczba dokumentów osobistych, takich jak imienne przepustki, świadectwa zdrowia, ausweisy. Osobne miejsce zaj-

---

<sup>1</sup> Tadeusz Epsztejn, *Inwentarz Archiwum Ringelbluma*, Warszawa 2011.

<sup>2</sup> *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3: *Relacje z Kresów*, oprac. Andrzej Żbikowski, Warszawa 2000.

<sup>3</sup> *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 8: *Tereny wcielone do Rzeszy: okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, rejencja ciechanowska, Górny Śląsk*, oprac. Magdalena Siek, Warszawa 2012 oraz *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 9: *Kraj Warty*, oprac. Magdalena Siek, Warszawa 2012.

<sup>4</sup> Duży zbiór listów, również pochodzących z terenu GG, został opublikowany w: *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. Ruta Sakowska, Warszawa 1997.

muje dokumentacja urzędowa: zarządzenia niemieckie, sprawozdania i protokoły rad żydowskich (RŻ), Żydowskiej Samopomocy Społecznej (ŻSS) i American Joint Distribution Committee (AJDC), korespondencja urzędowa.

Chronologicznie materiały publikowane w tym tomie sięgają okresu przed utworzeniem GG, tzn. września i października 1939 r., czasów zarządu wojskowego ziem polskich zajętych przez armię niemiecką, a niektóre teksty wspomnieniowe dotyczą nawet okresu przedwojennego. Najpóźniejsza relacja w I części ARG opatrzona jest datą 17 lipca 1942 r. – jest to zeznanie o akcji wysiedleńczej z Hrubieszowa i okolic, autorstwa 19-letniego pracownika majątku w Dłużniowie<sup>5</sup>. Dwie najpóźniejsze relacje w całym tomie powstały po listopadzie 1942 r. – dotyczą ucieczki z getta na Majdanie Tatarskim w Lublinie oraz oddziałów samoobrony żydowskiej w okolicach Jadowa i Radzymina<sup>6</sup>.

Terytorialnie najwięcej materiałów dotyczy dystryktu warszawskiego – są to relacje przesiedleńców i uchodźców. Spora liczba relacji pochodzi z miejscowości dystryktu lubelskiego, głównie z Lublina, Chełma i Hrubieszowa. Z dystryktu radomskiego jest stosunkowo niewiele relacji (cztery z Radomia, trzy z Częstochowy), natomiast dość dużo dokumentów urzędowych (z Częstochowy, Piotrkowa Trybunalskiego i Radomska). Najmniej materiałów dotyczy dystryktu krakowskiego, przy czym głównie pochodzą one z samego Krakowa.

## **Żydzi pod zarządem wojskowym w 1939 r.**

1 września 1939 r. Niemcy dokonały inwazji na terytorium Polski. Jednocześnie rozpoczęły się ataki bombowe na wiele miast. Wojska niemieckie posuwały się w szybkim tempie: 3 września Niemcy zajęli Katowice, Częstochowę i Radomsko, 6 września – Kraków, 8 września – Łódź, 10 września – Poznań, 15 września – Przemyśl i Białystok, 17 września – Lublin. 8 września zaatakowali Warszawę; oblężenie stolicy trwało do 28 września. Miejscowa ludność uciekała przed bombardowaniami i natarciem armii niemieckiej: tysiące ludzi opuściły miejsca zamieszkania, kierując się na tereny jeszcze niezajęte przez Niemców. 17 września od wschodu wkroczyła armia radziecka, zajmując Wileńszczyznę, Polesie, Wołyń, Galicję, Białostoczczyznę i początkowo Lubelszczyznę. Kampania wojenna zakończyła się 5 października kapitulacją armii gen. Franciszka Kleeberga pod Kockiem. Wcześniej, 28 września w Moskwie rządy niemiecki i radziecki podpisały traktat o granicach i przyjaźni, w którym ustalono nowy podział zajętych ziem Polski, zmieniając tym samym decyzje tajnego protokołu do paktu Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia 1939 r.<sup>7</sup>

<sup>5</sup> Zob. dokument nr 39 w tym tomie (dalej: dok. 39).

<sup>6</sup> Dok. 22, 185.

<sup>7</sup> Czesław Łuczak, *Dzieje Polski 1939–1945. Kalendarium wydarzeń*, Poznań 2007, s. 9–40. Więcej o przebiegu kampanii wrześniowej m.in. w: Tadeusz Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa

Wraz z wojskiem niemieckim na terytorium Polski wkraczały tzw. grupy operacyjne (*Einsatzgruppen*) – oddziały policyjne, których zadaniem było „zwalczanie wszelkich wrogich Rzeszy i Niemcom elementów”. To ogólne sformułowanie dawało spore możliwości działania przeciwko ludności cywilnej. Już w pierwszych dniach września nastąpiły egzekucje, wypędzenia, grabież na wielką skalę. W wielu miejscowościach internowano tzw. jeńców cywilnych. Mężczyzn zdolnych do noszenia broni aresztowano i kierowano do obozów. Takie miejsca internowania wyznaczono np. w Kętrzynie, Stablacku (Prusy Wschodnie, obecnie Stabławki), Tomaszowie Mazowieckim, Węgrowie. Zdarzało się jednak, że po kilkudniowej lub kilkutygodniowej wędrówce, której towarzyszyły: bicie, głodzenie, znęcanie się i morderstwa, internowanych puszczano wolno. Brutalność funkcjonariuszy *Einsatzgruppen* i żołnierzy niemieckich uderzała szczególnie w Żydów. Zbierano ich w jednym miejscu, bito, upokarzano, obcinano brody i pejsy, zamykano w budynkach na wiele dni, nie dostarczając wody ani żywności. Bezczeszczono zwoje Tory i przedmioty kultowe oraz podpalano synagogi. Powszechnymi zjawiskami były rabunek mienia Żydów oraz łapanki do doraźnych prac. Osobno internowano także Żydów jeńców cywilnych, m.in. w Kozienicach, Łaskarzewie, Górze Kalwarii, Tarczynie<sup>8</sup>. Zabijano pojedyncze osoby lub całe grupy. Liczbę żydowskich ofiar doraźnych egzekucji przeprowadzanych w okresie wrzesień 1939 – styczeń 1940 r. szacuje się na 7000<sup>9</sup>.

Władzę na terenach zajętych przez wojsko do 25 października 1939 r. sprawował tzw. zarząd wojskowy, przy którym działali szefowie zarządów cywilnych (od 25 września zarząd wojskowy podzielony był na cztery okręgi: Łódź, Kraków, Poznań i Gdańsk-Prusy Zachodnie). Zarządy cywilne wydały rozmaite rozporządzenia uderzające w Żydów, zwłaszcza pod względem majątkowym, takie jak zakaz przenoszenia majątku, oznakowanie przedsiębiorstw żydowskich, ograniczenie sum, które Żydzi mogą posiadać przy sobie, blokowanie kont bankowych. Rekwirovano te przedsiębiorstwa, których właściciel był nieobecny, co przy dużych przemiesz-

---

1990; *Kampania polska '39. Militarne i polityczne aspekty z perspektywy siedemdziesięciolecia*, red. Jerzy Kirszak, Daniel Koreś, Wrocław 2011; Leszek Moczulski, *Wojna polska 1939*, wyd. popr. i uzup., Warszawa 2009.

<sup>8</sup> Dok. 98, 118, 122, 124.

<sup>9</sup> Tatiana Berenstein, Adam Rutkowski, *Prześladowania ludności żydowskiej w okresie hitlerowskiej administracji wojskowej na okupowanych ziemiach polskich (I IX 1939–25 X 1939 r.)*, „Biuletyn ŻIH” 1961, cz. 1, nr 2 (38), s. 3–38; cz. 2, nr 3 (39), s. 63–87; Jochen Böehler, *Prześladowanie ludności żydowskiej w okupowanej Polsce podczas trwania zarządu wojskowego (od 1 września do 25 października 1939 r.)*, w: *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. Aleksandra Namysło, Warszawa 2008, s. 58. Więcej w: Jochen Böehler, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, tłum. Patrycja Pieńkowska-Wiederkehr, Warszawa 2009; Szymon Datner, *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie na polskiej ludności cywilnej w dniach I IX–25 X 1939 r.*, Warszawa 1967.

czeniu ludności w czasie wojny obronnej często się zdarzało. Zakazano dostarczania surowców rzemieślnikom żydowskim. 18 października zarząd okręgu łódzkiego (obejmujący też Warszawę i teren późniejszego dystryktu warszawskiego) wydał rozporządzenie o zakazie handlowania przez Żydów artykułami włókienniczymi i skórami, które podcięło cały żydowski przemysł łódzki oraz byt wielu drobnych handlarzy i rzemieślników<sup>10</sup>.

## Generalne Gubernatorstwo – podział administracyjny i władze

Część okupowanych przez Niemcy ziem polskich wcielono bezpośrednio do Rzeszy: województwa pomorskie, poznańskie i śląskie, północną i zachodnią część województwa warszawskiego, zachodnią część województw białostockiego i łódzkiego, tworząc cztery jednostki administracyjne: prowincję Prusy Wschodnie, Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, Okręg Rzeszy Kraj Warty i prowincję Śląsk. Z pozostałych ziem – centralnej Polski – 26 października 1939 r. na mocy dekretu Adolfa Hitlera powołano Generalne Gubernatorstwo. Administracyjne dzieliło się ono na cztery dystrykty. Dystrykt krakowski obejmował teren przedwojennego województwa krakowskiego bez powiatów Chrzanów i Wadowice i bez Spiszu i Orawy. Dystrykt lubelski odpowiadał terytorialnie obszarowi województwa lubelskiego bez powiatu siedleckiego, a z włączonymi powiatami województwa lwowskiego, niezajętymi przez ZSRR. Dystrykt radomski tworzyło województwo kieleckie i część łódzkiego, natomiast warszawski – województwo warszawskie z powiatami łowickim i skierniewickim województwa łódzkiego i powiatem siedleckim województwa białostockiego. Ostateczne ustalenie granic GG nastąpiło po 8 listopada 1939 r., kiedy wojska radzieckie wycofały się z terenu Lubelszczyzny<sup>11</sup>.

Władzę centralną w GG sprawował rząd GG i generalny gubernator, którym przez cały okres okupacji był Hans Frank, rezydujący w Krakowie. Na czele dystryktów stali gubernatorzy: krakowskiego – Otto Wächter, później Richard Wendler, następnie Curt Ludwig von Burgsdorf; lubelskiego – kolejno Friedrich Schmidt, Ernst Zörner i Richard Wendler; radomskiego – Karl Lasch i Ernst Kundt; warszawskiego: Ludwig Fischer. Dystrykty dzieliły się na powiaty (*Kreis*), te zaś na gminy (*Gemeinde*). Na czele władz powiatu stali starostowie powiatowi (*Kreishauptmann*). W niektórych, większych powiatach tworzono rodzaj delegatur: komisarjaty powiatowe (*Landkommissariat*), kierowane przez komisarzy. Ponadto w niektórych miastach, takich jak Warszawa, Kraków, Radom, Lublin, Częstochowa

<sup>10</sup> Tatiana Brustin-Berenstein, *Hitlerowskie dyskryminacje gospodarcze wobec Żydów w Warszawie przed utworzeniem getta*, „Biuletyn ŻIH” 1952, nr 2 (4), s. 162–165; Czesław Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. 1, s. 51–53, 60–63.

<sup>11</sup> C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, s. 64–72.

i Kielce, tworzone starostwa miejskie – ich zwierzchnikiem był starosta miejski (*Stadthauptmann*)<sup>12</sup>.

Władze policyjne w GG podlegały wyższemu dowódcy SS i policji w Krakowie, którym był początkowo Friedrich Krüger, a od lata 1943 r. Wilhelm Koppe. Dowódca SS był jednakże podporządkowany generalnemu gubernatorowi Frankowi. Spory kompetencyjne tych dwóch urzędników trwały przez cały okres okupacji. Policja w GG dzieliła się na dwa piony: Policję Porządkową (*Ordnungspolizei*, Orpo) i Policję Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*, Sipo). W skład Policji Bezpieczeństwa wchodziły: Policja Kryminalna (*Kripo*) i Tajna Policja Państwowa (*Gestapo*). Policję Porządkową tworzyły: Policja Ochronna (*Schutzpolizei*) w miastach i żandarmeria w miasteczkach i wsiach oraz służby specjalne, takie jak policja drogowa (*Verkehrschutz*), kolejowa (*Bahnschutz*), leśna (*Forstschutz*), fabryczna (*Werkschutz*) i pocztowa (*Postschutz*). Komendant policji w dystrykcie miał ponadto do dyspozycji pułk SS. Orpo podlegała też Policja Polska oraz żydowska Służba Porządkowa. Na polecenie generalnego gubernatora tworzone również zależne wyłącznie od niego formacje – przede wszystkim Służbę Specjalną (*Sonderdienst*). Jej członkowie brali udział w ściąganiu kontyngentów, akcjach wysiedleńczych w gettach czy w pacyfikacjach grup partyzanckich. W październiku 1942 r. Służba Specjalna została podporządkowana władzom Policji Porządkowej<sup>13</sup>.

## Żydzi w Generalnym Gubernatorstwie

W październiku 1939 r. w GG znajdowało się ok. 1,5 mln Żydów. Część z nich nie była rdzennymi mieszkańcami, wielu uciekło z terenów zachodnich w okresie kampanii wrześniowej, jeszcze inni zostali przesiedleni siłą<sup>14</sup>. Jednym z założeń polityki ludnościowej Niemiec było pozbycie się jak największej liczby Polaków i Żydów z terenów wcielonych do Rzeszy – uznano je za obszar osadnictwa niemieckiego. Od pierwszych dni wojny dokonywano tzw. dzikich przesiedleń do centralnej Polski; ich liczbę szacuje się na 30 000 osób. 30 października 1939 r. Heinrich Himmler, który pełnił funkcję komisarza Rzeszy do spraw umacniania niemczyzny, wydał zarządzenie o wysiedleniu z ziem, które przed I wojną światową należały do Rzeszy,

<sup>12</sup> *Herrenmenschen*, s. 65–86, 441; Max Freiherr Du Prel, *Das Deutsche Generalgouvernement Polen. Ein Überblick über Gebiet Gestaltung und Geschichte*, Krakau 1940; *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbestandsaufnahme am 1. März 1943*, Krakau 1943.

<sup>13</sup> C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. 2, s. 254–255; Jacek Andrzej Młynarczyk, „*Akcja Reinhard*” w gettach prowincjonalnych dystryktu warszawskiego 1942–1943, w: *Prowincja noc*, s. 40–45.

<sup>14</sup> Czesław Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979, s. 122–128; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1945. Atlas ziem Polski*, red. Witold Sienkiewicz, Grzegorz Hryciuk, Warszawa 2008, s. 110.

wszystkich Żydów, z okręgu Prusy Zachodnie Polaków pochodzących z byłego Królestwa Kongresowego, a z Poznańskiego i Prus Wschodnich „szczególnie wrogo nastawionej ludności polskiej”. Pierwsza fala przesiedleń planowych do GG nastąpiła w grudniu 1939 r., następna w lutym–marcu 1940, a kolejna w styczniu–marcu 1941 r. Według zbiorczych danych niemieckich do 16 marca 1941 r. przesiedlono 364 665 osób, w tym większość z Kraju Warty. Szacuje się, że było wśród nich 80–90 000 Żydów<sup>15</sup>. Drugim obszarem dużych wysiedleń Żydów do GG był teren północnego Mazowsza. Jeszcze w 1939 r. usunięto wszystkich Żydów z Goworowa, Nasielska, Serocka, Nowego Dworu, Ostrołęki, Ciechanowa, Pułtuska, Wyszkowa – w sumie ok. 30 000 ludzi. W początkach 1941 r. ok. 10 000 Żydów z rejencji ciechanowskiej wypędzono do miast i miasteczek dystryktu radomskiego GG<sup>16</sup>.

Również w granicach samego GG przeprowadzono kilka większych akcji przesiedleńczych. 18 maja 1940 r. obwieszczeniem starosty miejskiego Krakowa Carla Schmida zarządzono wysiedlenie większości Żydów – na miejscu miało pozostać 15 000 osób. Do 15 sierpnia Żydzi mieli opuszczać Kraków dobrowolnie i mogli samodzielnie wybrać miejsce zamieszkania w obrębie GG. Po tym terminie przesiedlenia były przymusowe: we wrześniu przeniesiono 9000 Żydów do miejscowości w dystrykcie krakowskim, w grudniu 11 000 do dystryktu lubelskiego<sup>17</sup>.

Kolejnym dużym przesiedleniem wewnątrz GG było przeniesienie do getta warszawskiego ok. 50 000 Żydów z miasteczek dystryktu warszawskiego: z powiatów Sochaczew-Błonie, Grójec, Łowicz i części powiatu warszawskiego (styczeń–marzec 1941 r.) Akcją tę poprzedziło przesiedlanie Żydów ze wsi i mniejszych miasteczek do większych. Wiosną 1942 r. w getcie warszawskim znaleźli się żydowscy mieszkańcy kolejnych miejscowości podwarszawskich: Wawra, Okuniewa, Miłosnej, Pustelnika, Tłuszcza, Radzymina, a w lipcu – Białej Rawskiej i Nowego Miasta<sup>18</sup>. Warto zauważyć, że ruch ludności odbywał się również w przeciwnym kierunku. Znaczna liczba przesiedleńców, nie mając możliwości utrzymania się, opuszczała getto warszawskie drogą legalną i nielegalną, kierując się często na Lubelszczyznę. Wybór tego regionu mógł być podyktowany stosunkowo długim okresem funkcjonowania tam gett otwartych, przez co wyżywienie stanowiło mniejszy problem niż w Warszawie<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Dane liczbowe podano za: Maria Rutowska, *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939–1941*, Poznań 2003, s. 37. Szacunek udziału Żydów za: *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki...*, s. 62–65. Więcej: C. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, s. 117–132.

<sup>16</sup> Michał Grynberg, *Żydzi w rejencji ciechanowskiej 1939–1942*, Warszawa 1984, s. 90–97; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki...*, s. 62–65, 110–114.

<sup>17</sup> Aleksander Bieberstein, *Zagłada Żydów w Krakowie*, Kraków 1985, s. 32–33, 39–40; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki...*, s. 123–125.

<sup>18</sup> Andrzej Żbikowski, *Żydowscy przesiedleńcy z dystryktu warszawskiego w getcie warszawskim, 1939–1942 (z pogranicza opisu i interpretacji)*, w: *Prowincja noc*, s. 227–228.

<sup>19</sup> Np. dok. 28, 37, 38, 55; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki...*, s. 120.

W niektórych miejscowościach przymusowemu przesiedleniu podlegały najuboższe grupy ludności. Taka akcja nastąpiła w Radomiu w grudniu 1940 r., kiedy wysiedlono 2000 Żydów, kierując się listami korzystających z opieki społecznej<sup>20</sup>. Na większą skalę podobne wysiedlenie przeprowadzono w Lublinie – w marcu 1941 r. usunięto z miasta 9200 Żydów<sup>21</sup>.

W GG znaleźli się również Żydzi z Rzeszy i państw okupowanych przez Niemcy. W lutym 1940 r. do miejscowości dystryktu lubelskiego, takich jak Bełżyce, Piaski, Głusk, deportowano ok. 1200 Żydów ze Szczecina. W lutym i marcu następnego roku do Opola Lubelskiego i Modliborzyc przybył transport Żydów wiedeńskich, liczący w sumie blisko 3000 osób. Od lutego do kwietnia 1941 r. ok. 4000 Żydów austriackich przesiedlono do dystryktu radomskiego. Natomiast od stycznia 1942 r. do GG kierowano ogromne grupy Żydów z zachodniej i środkowej Europy w związku z przygotowaniem akcji „Reinhardt”. Ludzi tych kierowano do tzw. gett tranzytowych (m.in. w Izbicy Lubelskiej, Piaskach, Rejowcu), skąd po kilku tygodniach lub miesiącach wywożono ich do ośrodków zagłady. W dystrykcie lubelskim liczba tych przesiedleńców wynosiła blisko 130 000. Ponadto ok. 4000 Żydów z Berlina, Frankfurtu nad Menem, Hanoweru i innych miast znalazło się w kwietniu 1942 r. w getcie warszawskim<sup>22</sup>.

Ogromne przemieszczenia ludności stanowiły charakterystyczną cechę czasów okupacji, co znajduje wyraz w licznych dokumentach i relacjach. W zasadzie nie było większej miejscowości w GG, w której nie wystąpiłyby problemy z ulokowaniem, wyżywieniem, zapewnieniem pracy i integracją przesiedleńców.

W miejscowościach o większej liczbie ludności żydowskiej Niemcy powoływali przedstawicielstwa Żydów – rady żydowskie<sup>23</sup>. W zależności od wielkości gminy liczyły one od 12 do 24 członków. Często rady składały się w znacznej części z członków zarządów przedwojennych gmin wyznaniowych żydowskich. Rady miały za zadanie administrowanie społecznością żydowską i wprowadzanie w życie zarządzeń niemieckich. Z biegiem czasu rady tworzyły wokół siebie rozbudowany aparat biurokratyczny z wydzieloną Służbą Porządkową do egzekwowania ich rozporządzeń.

Bardzo szybko polityka władz niemieckich na terenie GG poszła w kierunku stopniowej izolacji ludności żydowskiej od pozostałej. Służył temu cały system prawny wprowadzany kolejnymi przepisami. Już w pierwszym dniu istnienia GG

<sup>20</sup> Dok. 62 i 63; *Dni życia*, s. 171–172, 198.

<sup>21</sup> *Lubelska dzielnica zamknięta*, s. 29.

<sup>22</sup> *Getta tranzytowe*, s. 138–160; *Getto warszawskie*, s. 309; Janina Kielboń, *Deportacje Żydów do dystryktu lubelskiego (1939–1943)*, w: *Akcja Reinhardt*, s. 163, 166, 171–177; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki...*, s. 120–124.

<sup>23</sup> Przedstawicielstwa te miały różne nazwy w różnych miejscowościach, np.: Rada Starszych, Rada Starszych Żydowskich, Przedstawicielstwo Starszeństwa Żydów. W tekście od wydawcy nazwy te zostały ujednolicone.

zostały wydane dwa zarządzenia uderzające bardzo mocno w społeczność żydowską: przymus pracy dla mężczyzn w wieku 14–60 lat oraz zakaz uboju rytualnego. Wkrótce zakazano również zbiorowych modlitw w synagogach i mieszkaniach<sup>24</sup>. Równocześnie postępowały rekwizycje: zarówno grabieże mienia ruchomego, jak i przejmowanie pod tzw. zarząd powierniczy (komisaryczny) domów i przedsiębiorstw żydowskich. Żydów pozbawiano mienia, a zarząd nad nim przekazywano powiernikom (*Treuhänder*), którzy dużą część uzyskiwanego z niego dochodu oddawali państwowemu Zarządowi Powierniczemu (*Treuhandstelle*)<sup>25</sup>. Inną metodą eksploatacji ekonomicznej było nakładanie na społeczności żydowskie kontrybucji, których nieuiszczenie groziło aresztowaniami lub śmiercią zakładników. Na przykład w Lublinie Żydzi nie byli w stanie zebrać pieniędzy na drugą kontrybucję, nałożoną 1 grudnia 1939 r., władze uwięziły zatem grupę właścicieli większych przedsiębiorstw żydowskich<sup>26</sup>.

1 grudnia 1939 r. wprowadzono w GG obowiązek noszenia na ramieniu białej opaski z niebieską gwiazdą Dawida przez Żydów powyżej 10. roku życia. W niektórych miejscowościach już wcześniej nakazano używać oznak, takich jak żółta łata lub opaska. Jednocześnie nakazano oznakowanie gwiazdą Dawida sklepów żydowskich. Od 26 stycznia 1940 r. zakazano Żydom jazdy koleją. Możliwości przemieszczania się radykalnie się zmniejszyły<sup>27</sup>.

Zarządzenie o przymusie pracy oznaczało w praktyce, że każdy żołnierz czy urzędnik niemiecki miał prawo zatrudnić bezpłatnie każdego spotkanego Żyda. W początkach okupacji łapanki do pracy były codzienną zmurą ludności żydowskiej. Szybko rady żydowskie wynegocjowały układ, w którym odpowiednie urzędy niemieckie zgłaszały zapotrzebowanie na określoną liczbę robotników, a rady dostarczały umówiony kontyngent. W tym celu tworzone dokładne spisy ludności żydowskiej z zaznaczeniem wieku i zawodu, a na ich podstawie rady wysyłały powołania do pracy. Niestawienie się groziło karami więzienia. Przekupywanie członków rady przez bogatszych Żydów w celu niewystawienia im wezwania do prac przymusowych było praktyką powszechną. Nieraz oficjalne zarządzenia RŻ dopuszczały wykupienie się z prac przymusowych<sup>28</sup>. Prace te odbywały się

<sup>24</sup> *Getto warszawskie*, s. 54, 610.

<sup>25</sup> T. Brustin-Berenstein, *Hitlerowskie dyskryminacje gospodarcze...*, s. 156–190; Jan Grabowski, *Polscy zarządcy powierniczy majątku żydowskiego. Zarys problematyki*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2005, nr 1, s. 253–260.

<sup>26</sup> *Lubelska dzielnica zamknięta*, s. 89–98. Więcej zob.: T. Berenstein, A. Rutkowski, *Prześladowania ludności żydowskiej w okresie hitlerowskiej administracji wojskowej...*; T. Brustin-Berenstein, *Hitlerowskie dyskryminacje gospodarcze...*, s. 156–190; C. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, s. 226–257; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. 1, s. 60–63, 560–598.

<sup>27</sup> *Getto warszawskie*, s. 55.

<sup>28</sup> Barbara Engelking, *Życie codzienne Żydów w miasteczkach dystryktu warszawskiego*, w: *Prowinieja noc*, s. 137–140.



zazwyczaj w tej samej miejscowości lub w jej okolicach, a osoby powołane do nich musiały pracować określoną liczbę dni tygodniowo. Sytuacja zmieniła się w 1940 r., gdy w ramach zarządzenia o przymusie pracy zaczęto kierować robotników żydowskich do położonych nieraz w odległych miejscowościach obozów pracy różnych typów: do prac rolnych, prac przy regulacji rzek oraz melioracji nadrzecznych użytków rolnych, budowy dróg. Bardzo wiele obozów umiejscowiono w dystrykcie lubelskim. Szczególnie rozbudowano system obozów budowy umocnień na granicy z ZSRR. Należały do niego obozy w Bełżcu, Lipsku, Płazowie, Cieszanowie, Dzikowie Starym i Dzikowie Nowym. Tam od sierpnia 1940 r. kierowano liczne grupy Żydów z całego GG. Ogółem do końca wojny funkcjonowało 491 obozów pracy dla Żydów, co stanowi 58% wszystkich obozów pracy w GG<sup>29</sup>.

1 stycznia 1940 r. wydano zakaz zmiany miejsca pobytu bez specjalnego zezwolenia<sup>30</sup>. W praktyce ograniczanie prawa do opuszczania miejsca zamieszkania w niektórych regionach zaczęło się jeszcze wcześniej. Pierwsze getto powstało w Piotrkowie Trybunalskim na mocy zarządzenia z 5 października 1939 r. Władze miejskie wyznaczyły Żydom ulice, w których obrębie mogli mieszkać. Niemniej powtarzające się upomnienia zarówno władz niemieckich, jak żydowskich pozwalają sądzić, że zarządzenie to nie było przestrzegane<sup>31</sup>. W Radomsku już w grudniu 1939 r. zepchnięto Żydów w obręb jednej ulicy<sup>32</sup>. W styczniu 1940 r. powstały pierwsze getta w dystrykcie warszawskim – w Górze Kalwarii i Parysowie, następne w maju – w powiecie łowickim. W listopadzie 1940 r. zamknięto getto w Warszawie, w marcu 1941 r. w Lublinie i Krakowie, w kwietniu – w Radomiu, w sierpniu – w Częstochowie. Akcja tworzenia gett w GG trwała do końca 1941 r.<sup>33</sup> Trzeba zauważyć, że getta w małych miejscowościach zazwyczaj były otwarte: Żydzi mieli obowiązek mieszkać w określonych budynkach, ale nie mieli zakazu poruszania się poza nim. Zmianę w tym zakresie przyniosło dopiero rozporządzenie Hansa Franka z 15 listopada 1941 r. o karze śmierci dla Żydów złapanych poza wyznaczonymi dzielnicami, zwłaszcza że wkrótce zezwolono policji używać broni wobec Żydów usiłujących uciec z getta<sup>34</sup>.

Opuszczanie gett w tym czasie było powodowane przede wszystkim koniecznością kupna żywności. Niemcy wprowadzili na terenach okupowanych reglamen-

<sup>29</sup> J. Kielboń, *Deportacje Żydów do dystryktu lubelskiego...*, s. 167–170; *Obozy pracy*, s. 13–15, 116–121.

<sup>30</sup> *Getto warszawskie*, s. 55.

<sup>31</sup> Dok. 76, 89, 96.

<sup>32</sup> Dok. 114.

<sup>33</sup> B. Engelking, *Życie codzienne Żydów w miasteczkach...*, w: *Prowincja noc*, s. 168–173; Teresa Prekerowa, *Wojna i okupacja*, w: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 roku)*, red. Jerzy Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 282–283.

<sup>34</sup> J.A. Młynarczyk, „*Akcja Reinhard*” w *gettach prowincjonalnych dystryktu warszawskiego...*, w: *Prowincja noc*, s. 51–52.

tację żywności: ludzie otrzymywali karty żywnościowe, za które mogli kupować produkty po cenach urzędowych, sztucznie zamrożonych. Przydział kartkowy dla Żydów nie stanowił nawet biologicznego minimum. Z kolei wytwórcy żywności, czyli chłopci, musieli sprzedawać produkty żywnościowe po niskich cenach urzędowych, co rujnowało ich gospodarke, dodatkowo nękaną przymusowymi rekwizycjami (kontyngentami) na rzecz władz. Otwierało się więc szerokie pole dla czarnego rynku. Zarządzenia niemieckie zakazywały chłopom handlu z Żydami, z kolei Żydów obowiązywał zakaz opuszczania wydzielonych dzielnic. Niemniej w małych miejscowościach nielegalny handel kwitł, a miejscowe władze niemieckie zarabiała na łapówkach. Żydzi sprzedawali za żywność usługi, wyroby rzemieślnicze oraz wyprzedawali się z całego majątku ruchomego<sup>35</sup>. Ciekawe zjawisko pojawia się w kilku relacjach dotyczących przesiedleńców w getcie warszawskim. Opuszczali oni okresowo getto, kierując się do wsi w rejonie, z którego pochodzili, i tam pracowali lub zebrali, spotykając się zresztą z dużą życzliwością Polaków<sup>36</sup>.

Wybuch wojny niemiecko-radzieckiej w czerwcu 1941 r. przyniósł radykalną zmianę w polityce niemieckiej wobec Żydów na terenach okupowanych. *Einsatzgruppen*, które wkraczały razem z armią niemiecką, miały za zadanie nie tylko zastraszać ludność miejscową (tak jak we wrześniu 1939 r. w Polsce), ale też przeprowadzać masowe egzekucje Żydów na zajmowanych terenach. Do końca 1941 r. na ziemiach wschodnich zamordowano ponad milion Żydów. W grudniu tego roku w miejscowości Chełmno nad Nerem (Kulmhof an der Nehr) uruchomiono pierwszy stacjonarny ośrodek zagłady, gdzie masowo mordowano Żydów z Kraju Warty. Do marca 1942 r. pochłonął on 145 500 ofiar<sup>37</sup>.

Operacji wymordowania Żydów na terytorium GG nadano kryptonim „Reinhardt”. Rozpoczęła się ona 14 marca 1942 r. deportacją ok. 15 000 Żydów lwowskich do ośrodka zagłady w Bełżcu. W dniach 17–31 marca zamordowano w nim ok. 18 000 Żydów z getta lubelskiego. Od marca do czerwca trwały deportacje z mniejszych miejscowości dystryktu lubelskiego, m.in. z Izbicy, Zamościa, Józefowa, Końskowoli, Turobina, Chełma, Hrubieszowa, Bełza i Białej Podlaskiej – nie tylko do Bełżca, lecz także do uruchomionego w maju drugiego ośrodka zagłady w GG: Sobiboru koło Włodawy. Na początku czerwca zamordowano w Bełżcu 7000 Żydów z Krakowa, w połowie czerwca – ok. 3500 z Tarnowa (kilka tysięcy tarnowian rozstrzelano na miejscu). 22 lipca 1942 r. rozpoczęła się wielka akcja wysiedleńcza z getta warszawskiego do nowo utworzonego ośrodka zagłady w Treblince, która pochłonęła ok. 300 000 ofiar. Między sierpniem a październikiem

---

<sup>35</sup> Np. dok. 37, 130.

<sup>36</sup> Dok. 142, 165.

<sup>37</sup> Jacek Andrzej Młynarczyk, *Wpływ inicjatyw oddolnych Arthura Greisera i Odilona Globocnika na decyzję o wymordowaniu Żydów*, w: *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, s. 26–27.

do Trebłinki wywieziono Żydów z dystryktu warszawskiego: z Otwocka, Sobieni-Jezior, Kałuszyna, Siedlec, Radzymina, Jadowa i innych miejscowości. W dniach 4–5 oraz 16–17 sierpnia 1942 r. wysiedlono Żydów z Radomia, w drugiej połowie sierpnia z Kielc, następnie z powiatu jędrzejowskiego. Od 22 września do 7 października trwała deportacja Żydów częstochowskich do Trebłinki<sup>38</sup>.

Do jesieni 1942 r. większość ludność żydowskiej w GG została wymordowana. Zachowały się tylko nieliczne getta szczątkowe – w dystrykcie krakowskim: w Przemysłu, Rzeszowie, Tarnowie, Krakowie; w lubelskim: w Łukowie, Parczewie, Międzyrzeczu, Włodawie, Końskowoli, Piaskach, Zaklikowie, Izbicy; w radomskim: w Sandomierzu, Szydłowcu, Radomsku, Ujeździe; w warszawskim: w Warszawie, Kałuszynie, Sobolewie, Kosowie, Rembertowie, Siedlcach<sup>39</sup>. Ponadto pozostawiono przy życiu więźniów niektórych obozów, m.in. na Majdanku w Lublinie, w Trawnikach, Poniatowej, Budzyniu na Lubelszczyźnie, w Krakowie-Płaszowie, w obozach HASAG w Częstochowie, Kielcach i Skarżysku-Kamiennej, w kilkunastu obozach w dystrykcie Galicja<sup>40</sup>. Getta szczątkowe istniały bardzo krótko: zaczęto je likwidować już w pierwszych miesiącach 1943 r. Ostatnia akcja wysiedleńcza w Krakowie nastąpiła 13–14 marca 1943 r. W maju 1943 r. po miesiącu walk powstańczych zlikwidowano getto warszawskie. 3 i 4 listopada 1943 r. w obozach na Majdanku w Lublinie, w Trawnikach i Poniatowej policja niemiecka przeprowadziła największą

<sup>38</sup> Szczegółowe omówienie chronologii zagłady Żydów w GG m.in. w: Tatiana Berenstein, *Eksterminacja ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja (1941–1943)*, „Biuletyn ŻIH” 1967, nr 1 (61), s. 5–58; Dieter Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941–1944*, München 1996; Thomas Sandkühler, „Endlösung” in Galizien. *Der Judenmord in Ostpolen und die Rettungsiniziativen von Berthold Beitz 1941–1944*, Bonn 1996 (dystrykt galicyjski). Ernestyna Podhorizer-Sandel, *O zagładzie Żydów w dystrykcie krakowskim*, „Biuletyn ŻIH” 1959, nr 30, s. 87–109 (dystrykt krakowski). *Martyrologia*; Dieter Pohl, *Von der „Judenpolitik” zum „Judenmord”*: der Distrikt Lublin des Generalgouvernements, Frankfurt am Main 1993; David Silberklang, *Żydzi i pierwsze deportacje z dystryktu lubelskiego*, w: *Akcja Reinhardt*, s. 54–68 (dystrykt lubelski). Jacek Andrzej Młynarczyk, *Organizacja i realizacja „akcji Reinhardt” w dystrykcie radomskim*, w: *Akcja Reinhardt*, s. 182–202; Adam Rutkowski, *Martyrologia, walka i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie radomskim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn ŻIH” 1955, nr 15–16, s. 75–182; Krzysztof Urbański, *Zagłada Żydów w dystrykcie radomskim*, Kraków 2004 (dystrykt radomski). *Deportacje i zagłada*; J.A. Młynarczyk, „Akcja Reinhardt” w gettach prowincjonalnych dystryktu warszawskiego..., w: *Prowincja noc*, s. 39–74 (dystrykt warszawski).

<sup>39</sup> Dokumenty ustanawiające getta szczątkowe są opublikowane w: *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, wybór i oprac. Tatiana Berenstein, Artur Eisenbach, Adam Rutkowski, Warszawa 1957, dok. nr 163 i 164, s. 311–317. Zob. też: J.A. Młynarczyk, „Akcja Reinhardt” w gettach prowincjonalnych dystryktu warszawskiego..., w: *Prowincja noc*, s. 69–70; *idem*, *Organizacja i realizacja „akcji Reinhardt” w dystrykcie radomskim*, w: *Akcja Reinhardt*, s. 195.

<sup>40</sup> Felicja Karay, *Żydowskie obozy pracy w czasie „akcji Reinhardt”*, w: *Akcja Reinhardt*, s. 248–260. Zob. dok. 60 i 71.

w czasie II wojny światowej masową egzekucję, której ofiarami stało się ok. 42 000 żydowskich więźniów, przesiedlonych z gett całej Polski<sup>41</sup>.

## **Dokumenty w ARG dotyczące skupisk żydowskich w GG i ich pochodzenie**

Opisane wydarzenia i sytuacje znajdują odzwierciedlenie w publikowanych w tym tomie materiałach z ARG.

Większość z nich to teksty narracyjne, o których Emanuel Ringelblum pisał: „Jakiego rodzaju materiały zachowały się w archiwum «Oneg Szabat»? Największą wartość przedstawiają monografie miast i miasteczek. Ich treścią są przeżycia, począwszy od wybuchu wojny poprzez wysiedlenie, aż do likwidacji danego skupiska żydowskiego. Monografie, pisane według naszego konspektu, uwzględniały wszystkie aspekty: życie gospodarcze, stosunek Niemców i Polaków do ludności żydowskiej, Gmina i jej działalność, pomoc społeczna, najważniejsze wydarzenia w życiu skupiska żydowskiego, jak wkroczenie Niemców, pogromy, przesiedlenia, akty okrucieństwa podczas świąt żydowskich, życie religijne, praca i problemy pracy (obozy pracy, przymus pracy, łapanie na roboty, wydział pracy Gminy, stosunek Niemców do Żydów podczas pracy itd.)”<sup>42</sup>.

Nazwa „monografie miast” została zastosowana przez Ringelbluma nieco na wyrost. Większość tego typu materiałów dotyczących miast i miasteczek to relacje. Ich pochodzenie jest dwojakie: część została spisana przez autorów i oddana członkom zespołu „Oneg Szabat” bądź w celu włączenia do zbiorów, bądź zrobienia kopii. W ARG znajdują się zarówno relacje w dwóch wersjach: w oryginale autorским i w kopii wykonanej przez kopistę „Oneg Szabat”, jak również takie, które zachowały się wyłącznie w odpisach. Relacje w języku polskim czasem tłumaczono na żydowski, uzasadniając to koniecznością konspiracji. Przykładem tej praktyki jest relacja B. Janowskiego, przesiedleńca z Jeziorny do getta warszawskiego, napisana przez niego po polsku, której początkowy fragment zachował się w przekładzie na żydowski<sup>43</sup>. Natomiast większość relacji w ARG została spisana na podstawie wywiadów przeprowadzonych przez współpracowników „Oneg Szabat”.

Wspomniany przez Ringelbluma „konspekt” miał stanowić dla ankieterów pomoc, nie był jednak stosowany rygorystycznie. Ringelblum przyznawał to sam:

<sup>41</sup> *Erntefest, 3–4 listopada 1943. Zapomniany epizod Zagłady*, red. Wojciech Lenarczyk, Dariusz Libionka, Lublin 2009.

<sup>42</sup> Emanuel Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego, wrzesień 1939–styczeń 1943*, tłum. Adam Rutkowski, oprac. Artur Eisenbach, Warszawa 1988, s. 481–482. W ARG zachowały się dwa konspekty dotyczące badań nad sytuacją Żydów na prowincji: ARG I 6 (Ring. I/117) i ARG I 12 (Ring. I/155).

<sup>43</sup> Dok. 174. Wersja w j. żyd.: ARG I 781 (Ring. I/980).

„Monografie miast też nie są wolne od subiektywizmu ujęcia. Chcąc dać piszącym lub opowiadającym możliwość przekazania w sposób jak najbardziej bezpośredni swych przeżyć, rezygnowaliśmy w wielu wypadkach z wymogów systematyki, godziliśmy się, że dana osoba opowiadała w dowolnej kolejności<sup>44</sup>”. Informatorzy, autorzy relacji często nie wiedzieli, w jakim celu są przepytывani. Członkowie zespołu „Oneg Szabat” twierdzili, że zbierają materiały niezbędne do pracy ziomkostw. W ostatnim okresie przed pierwszą akcją wysiedleńczą z Warszawy (22 lipca 1942 r.) ankieterzy „Oneg Szabat” nawet nie robili notatek przy rozmowach, opracowując materiał później. Było to konieczne do zachowania konspiracji – i skuteczne – jakkolwiek pomniejszało wartość relacji<sup>45</sup>.

Wydaje się jednak, że najczęściej podczas wywiadów ankieterzy robili jakieś notatki, które przeważnie się nie zachowały. Dopiero na ich podstawie sporządzano tekst przeznaczony dla ARG. Do takich notatek robionych na gorąco należą przypuszczalnie publikowane w tym tomie zapiski Hersza Wassera<sup>46</sup>. Ich edycja nastęrcza poważnych trudności, gdyż niewiele w nich pełnych zdań, a dużo równoważników zdań, skrótowych zwrotów i wyrażeń oraz pojedynczych słów. Znalezienie między nimi związków jest możliwe, ale niesie ryzyko pomyłki. Zapewne Wasser zamierzał opracować z nich tekst lub dać do opracowania w późniejszym terminie. Miał on również zwyczaj sporządzania notatek dotyczących różnych spraw na jednej kartce. Na przykład obok relacji o sytuacji Żydów w getcie lubelskim znajduje się sprawozdanie z zebrania Centralnej Komisji Uchodźców w getcie warszawskim oraz lista honorariów współpracowników „Oneg Szabat”<sup>47</sup>. Tylko we wstępnej formie zachowała się też relacja z Końskowoli (pow. Puławy), której autorem był przebywający w tamtejszym obozie policjant żydowski z getta warszawskiego. Jest to ankieta wypełniona według konspektu opracowanego w „Oneg Szabat”<sup>48</sup>.

Wiele relacji zostało poprzedzonych charakterystyką autora, sformułowaną przez ankietera<sup>49</sup>. Niejednokrotnie w samym tekście pojawiają się krótkie opisy sytuacji, w jakich znajdują się rozmówcy, opisy ich reakcji emocjonalnych w czasie rozmowy czy komentarze osób trzecich<sup>50</sup>. Część relacji ma po kilka kopii, nieraz

<sup>44</sup> E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego...*, s. 483.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 480–481.

<sup>46</sup> Dok. 9, 15, 16, 20, 75.

<sup>47</sup> Dok. 16. W niniejszym tomie publikowane są tylko notatki dotyczące prowincji.

<sup>48</sup> Dok. 51.

<sup>49</sup> Np. w dok. 39: „Mój rozmówca jest 19-letnim chłopcem. Uchodźca z Włocławka, na początku wojny przybył do Warszawy. Tutaj żył wraz z rodziną w ciężkich warunkach; w maju 1941 roku, dzięki pomocy jednego znajomego, pracującego w Radzie Żydowskiej w Hrubieszowie, wyjechał na pracę rolną i otrzymał zatrudnienie w majątku odległym od Hrubieszowa o 50 km, w Dłużniowie”.

<sup>50</sup> Np. w dok. 55: „Lzy pokazują się w jego oczach, głos się załamuje. Pytacie mnie: dlaczego pojechałem do Zamościa? Jego żona pomaga mu. Bo ten Żyd jest wiecznym [tułaczem], co nie daje mu trwać na miejscu.

pisanych przez kalkę – celem było ukrycie każdego egzemplarza w innej kryjówce. Niektóre są datowane, nie ma jednak pewności, czy są to daty przeprowadzenia wywiadu, czy sporządzenia gotowego tekstu, czy wreszcie przygotowania odpisu z oryginału.

Relacje zazwyczaj są anonimowe, z minimalną ilością szczegółowych danych personalnych. Niekiedy autorzy podpisywali się pseudonimem lub inicjałem. Czasem z treści relacji można ustalić imię autora. Względy bezpieczeństwa nie pozwalały na przekazanie więcej informacji. Ciekawy pod tym względem jest tekst Hanny Lewkowicz z Kosowa Lackiego. Otóż rękopiśmienny oryginał został uzupełniony, zapewne ręką Szmuela Bresława, współpracownika „Oneg Szabat”, o personalię oraz kilka dodatkowych uwag. Kopista „Oneg Szabat” jednak nie uwzględnił w kopii wprowadzonych personaliów, mimo że włączył pozostałe uwagi<sup>51</sup>.

Najwięcej publikowanych w tym tomie relacji jest autorstwa Żydów przesiedlonych z powiatów warszawskiego, grójeckiego, łowickiego i sochaczewskiego dystryktu warszawskiego do getta w Warszawie. Pierwsza fala tych przesiedleń nastąpiła zimą i wiosną 1941 r., druga – wiosną 1942 r. Około 50 000 przesiedleńców znalazło się w – i tak już zatłoczonym – getcie warszawskim bez środków do życia, zdanych na pomoc instytucji opieki społecznej. Grupy ludzi pochodzących z tych samych miejscowości tworzyły w getcie warszawskim ziomkostwa, co miało ułatwiać dystrybucję pomocy społecznej, niemniej i tak była ona drastycznie niewystarczająca. Ziomkostwa zjednoczone zostały w Centralną Komisję Uchodźców, podlegającą Sekcji Opieki nad Uchodźcami i Pogorzalcami Żydowskiej Samopomocy Społecznej – Komisji Koordynacyjnej. Ringelblum od kwietnia 1940 r. był szefem Sekcji Pracy Społecznej ŻSS w Warszawie, a od stycznia 1941 r. członkiem Komisji do spraw przesiedleńczych, która skupiała działaczy ŻSS oraz Rady Żydowskiej organizujących pomoc dla przesiedleńców i uchodźców<sup>52</sup>. Ułatwiało to współpracownikom „Oneg Szabat” docieranie do odpowiednich informatorów, by uzyskać wiadomości o losach Żydów z różnych miejscowości. Dlatego w ARG znalazły się relacje dotyczące losów Żydów w Grójcu, Górze Kalwarii, Tarczynie, Łowiczu, Głownie, Skierniewicach, Sochaczewie, Grodzisku Mazowieckim, Mszczonowie, Nadarzynie, Podkowie Leśnej, Wiskitkach, Żyrardowie, Jeziornie, Łomiankach, Młocinach, Okuniewie, Wawrze, Miłosnej, Pruszkowie, Pustelniku, Radzyminie czy Tłuszczu.

Naturalnie w zbiorze ARG znajdują się również relacje osób niebędących ofiarą wymienionych wcześniej przesiedleń, do których „Oneg Szabat” docierało w inny sposób – można przypuszczać, że przez prywatne kontakty. Wskazuje na

---

– Nie – przerywa jej mąż – zmusiła [mnie] do porzucenia Warszawy straszna drożyzna [...]” lub w dok. 180: „(żona, która siedzi obok, zaczyna mocniej płakać)”.

<sup>51</sup> Dok. 172.

<sup>52</sup> *Getto warszawskie*, s. 293, 313.

to np. relacja małżeństwa Z. z Łomaz, w której ankietier „Oneg Szabat” Nechemiasz Tytelman przyznaje na wstępie, że są oni jego przedwojennymi znajomymi z „klubu”<sup>53</sup>. Zwraca uwagę dość duża liczba relacji z terenu dystryktu lubelskiego, dotyczących okresu wysiedleń do ośrodków zagłady. Ich autorzy opuścili getto warszawskie z powodu panującego w nim głodu i udali się na Lubelszczyznę (Hrubieszów, Zamość, Sosnowica, Łomazy)<sup>54</sup>. Gdy jednak wiosną 1942 r. rozpoczęły się tam deportacje do ośrodków zagłady, powrócili do Warszawy. Kilka relacji opisuje wysiedlenie z Hrubieszowa i okolic, kilka – z samego Lublina. Dwie relacje dotyczą początków okupacji w Chełmie, cztery – getta w Radomiu, trzy – getta w Częstochowie. Z innych miejscowości zachowały się pojedyncze teksty. Kilka świadectw opisuje sytuację Żydów w różnych ośrodkach. Jedno z nich, autorstwa „informatora częstochowskiego”, charakteryzuje obszernie wydarzenia w Częstochowie, streszcza rozmowy Polaków w pociągu, następnie przenosi się do Ostrowca i obozu HASAG w Skarżysku. Inna relacja zawiera krótkie notatki o Żydach w Skarżysku, Chmielniku i Janowie Podlaskim<sup>55</sup>.

Wśród autorów publikowanych w tym tomie relacji znajdują się m.in. działacze żydowskiego podziemia. Mordechaj Auerbach, członek organizacji młodzieżowej Ha-Noar ha-Cijoni, udał się na konferencję okręgową ruchu i potem streścił jej przebieg Herszowi Wasserowi. Relacja o tytule „Hrubieszów i inne miasteczka w czasie akcji” prawdopodobnie została napisana przez Chawę Folman i Frumę Płotnicką – łączniczki organizacji Dror, wysłane na Lubelszczyznę w celu uzyskania informacji o deportacjach do ośrodków zagłady i masowym mordowaniu Żydów w czerwcu 1942 r.<sup>56</sup>

Zupełnie inny charakter mają teksty ścisłego współpracownika „Oneg Szabat” Bernarda Kampelmachera. Pochodził on z Grodziska Mazowieckiego. Przed wojną był działaczem społecznym i kierownikiem szkoły żydowskiej. W czasie wojny wszedł w skład grodziskiej Rady Żydowskiej, a okresowo był nawet jej prezesem. Po przesiedleniu do getta warszawskiego powołał ziomkostwo grodziskie i w nim aktywnie działał. Ringelblum zachęcił go do napisania monografii Grodziska, co Kampelmacher przyjął z entuzjazmem. W ARG zachowało się kilkanaście jego szkiców dotyczących historii Żydów w Grodzisku: dzieje synagogi, cmentarza, mykwy, przemysłu i szkolnictwa w mieście w okresie przedwojennym, opis działalności Rady Żydowskiej i charakterystyka grodziskich kolaborantów w okresie okupacji. Opracował również krótkie monografie innych miejscowości powiatu sochaczewskiego: Podkowy Leśnej, Wiskitek i Sochaczewa. Kampelmacher zmarł na tyfus w 1942 r.<sup>57</sup> Wśród relacji wyjątkowe miejsce zajmuje obszerny

<sup>53</sup> Dok. 28.

<sup>54</sup> Dok. 28, 33, 37, 55.

<sup>55</sup> Dok. 60 i 71.

<sup>56</sup> Dok. 15 i 34.

<sup>57</sup> E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego...*, s. 478. Dok. 143, 151–159, 163, 164.

dziennik z Głowna, którego autorem jest drobny kupiec pasmanteryjny o imionach Jakow Wolf. Oddaje on dzień po dniu życie Żydów w tym miasteczku od września 1939 do marca 1940 r., szczegółowo opisując życie religijne, handel, problemy powodowane kolejnymi zarządzeniami niemieckimi<sup>58</sup>.

Wśród publikowanych w tym tomie materiałów znajdują się również listy prywatne. Niektóre z nich są właściwie relacjami, np. anonimowy list z Hrubieszowa ze szczegółowym opisem akcji wysiedleńczej w czerwcu 1942 r.<sup>59</sup> Obszerny list Hanki Wermus z Sosnowicy czy niejakiej Gołdy do Alfredy Winnik to oryginalne świadectwa zawierające wiele interesujących szczegółów<sup>60</sup>. Inne dotyczą aktualnej sytuacji w getcie, życia codziennego itd., jeden został wysłany z obozu w Cieszanowie, jeszcze inny był pisany w trakcie akcji wysiedleńczej z Lublina. Kilka listów to zwykłe kartki pocztowe bez znaczącej treści<sup>61</sup>. Nie zawsze wiemy, jaką drogą ta korespondencja znalazła się w ARG. Kartka Samuela Stiebera do Józefa Landau trafiła do archiwum zapewne przez brata Józefa, Aleksandra, który był współpracownikiem „Oneg Szabat”<sup>62</sup>. Zastanawiające są na kartce Iidla Lajfera pozdrowienia dla czterech ważnych działaczy partii syjonistycznej w getcie warszawskim: być może kartka trafiła do archiwum przez kontakty partyjne<sup>63</sup>. Inne listy również musiały być adresowane do współpracowników „Oneg Szabat” lub osób z nimi związanych. Podobnie niektóre dokumenty osobiste znajdujące się w zbiorze materiałów z miasteczek albo należały do członków zespołu „Oneg Szabat”, jak świadectwo odwszenia Szmuela Bresława, albo do ludzi z bliższych lub dalszych kręgów, np. ausweis Nechy Żyłkowicz, kuzynki Jakuba Rozenberga, sekretarza AJDC w Krakowie<sup>64</sup>. Pochodzenia wielu z nich jednak nie znamy.

Ważne miejsce w zbiorze zajmują dokumenty urzędowe o różnym charakterze i proveniencji. Część z nich to obwieszczenia niemieckie. Niektóre znalazły się w ARG w oryginale, inne w odpisie. Oryginalne obwieszczenia mogły zostać po prostu zerwane ze ścian budynków czy ze słupów ogłoszeniowych. Pozyskiwano też oryginalne dokumenty z placówek żydowskiej administracji gett. Z akt, których nie można było wynieść, robiono odpisy. Takie odpisy sprawiają czasem wrażenie załącznika do relacji, np. zarządzenie wójta Bychawy o konfiskacie zwojów Tory i ksiąg religijnych doskonale uzupełnia obszerną relację z tego miasta<sup>65</sup>. Zwraca uwagę duża liczba oryginalnych dokumentów urzędowych z Piotrkowa Trybunalskiego i Radomska, co niewątpliwie wskazuje na kontakty z pracownikami tam-

---

<sup>58</sup> Dok. 129.

<sup>59</sup> Dok. 36.

<sup>60</sup> Dok. 33, 96.

<sup>61</sup> Dok. 23–25, 40, 41, 47, 52, 56, 57, 128, 134, 173.

<sup>62</sup> Dok. 52.

<sup>63</sup> Dok. 173.

<sup>64</sup> Dok. 6 i 61.

<sup>65</sup> Dok. 49 i 50.



tejszych rad żydowskich<sup>66</sup>. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w wypadku materiałów z Grodziska Mazowieckiego. Protokoły posiedzeń RŻ w Grodzisku Mazowieckim dostarczyli wspomniany już Bernard Kampelmacher oraz Jehuda Glicensztajn, członkowie teje rady<sup>67</sup>. W ARG znajdują się także odpisy korespondencji urzędowej prezesa RŻ w Chełmie Marka Frenkla, z władzami niemieckimi, sprawozdanie z działalności RŻ w Piotrkowie i korespondencja prezesa RŻ w Piotrkowie Zelmena Tennenberga, oryginał sprawozdania Komitetu Pomocy Uchodźcom i Biednym przy RŻ we Włoszczowie oraz bardzo ciekawy odpis sprawozdania RŻ w Częstochowie<sup>68</sup>.

Ten ostatni dokument zasługuje na szczególną uwagę. W RŻ w Częstochowie w początkach 1941 r. inżynier Feliks Galewski, pracownik referatu statystycznego RŻ, sporządził obszerne sprawozdanie z działalności rady w Częstochowie za rok 1940 pt. „II Rocznik Statystyczny Rady Starszych w Częstochowie”<sup>69</sup>. Nie jest to wyłącznie sprawozdanie administracyjne, zawiera bowiem pełny obraz życia społeczności żydowskiej: statystykę ludności, opis sytuacji gospodarczej, los przesiedleńców, problem prac przymusowych, opieki społecznej itd. „II Rocznik” liczy trzy grube tomy, zawierające wiele ręcznie wykonanych wykresów i tabel. Tekst nosi datę: styczeń 1941 r., niemniej daty pod tabelami i wykresami często są późniejsze, najpóźniejsza to 9 stycznia 1942 r. W maju 1942 r. opracowanie to zostało przekazane burmistrzowi Częstochowy Stanisławowi Rybińskiemu przez prezesa RŻ Lejba Kopińskiego. Ten egzemplarz – z odręcznym podpisem Kopińskiego – zachował się i po wojnie trafił do archiwum ŻIH<sup>70</sup>. Natomiast w 1941 lub 1942 r. Jerzy Winkler oraz drugi, nieznan z nazwiska kopista „Oneg Szabat” wykonali ręczne odpisy fragmentów „II Rocznika” – bądź *in extenso*, bądź w streszczeniu. Fragmenty te dotyczyły kwestii demograficznych, prac przymusowych, opodatkowania i życia gospodarczego. Ale pewną zagadką pozostaje fakt, że współpracownicy ARG nie korzystali z tekstu, który znamy z AŻIH, gdyż w dokumencie z ARG znajdują się fragmenty nieobecne w egzemplarzu „II Rocznika”. Nasuwa to podejrzenie, że istniała inna wersja tego dokumentu – egzemplarz wysłany burmistrzowi został w pewnych miejscach okrojony i ocenowany. Wycięto np. fragment sugerujący, że nie wszyscy więźniowie obozów pracy powrócili do miasta. Kopiści „Oneg Szabat” mieli więc wgląd w wersję pierwotną. Niezależnie od tego sporządzony przez nich odpis zawiera niedokładności i błędy: pisali drobnym pismem na małych kartkach papieru. Wizualnie jest nieuporządkowany: ponieważ potrzebowali miejsca na kartce na tabele statystyczne, dzielili tekst na części, tak że trudno

<sup>66</sup> Dok. 76–94, 99–113.

<sup>67</sup> Dok. 146–150.

<sup>68</sup> Dok. 30, 67, 68, 72, 85, 90.

<sup>69</sup> Liczba „II” sugeruje, że podobne sprawozdanie wykonano w 1940 r. za rok 1939.

<sup>70</sup> AŻIH, Rada Starszych w Częstochowie, sygn. 213/1-3.

połączyć fragmenty w jedną całość. Ponadto pod ziemią papier uległ poważnemu zniszczeniu. Porównanie odpisu z ARG z oryginalnym egzemplarzem „II Rocznika”, który zachował się bez ubytków, pozwoliło na uporządkowanie tekstu oraz uzupełnienie niektórych braków.

W zbiorach AŻIH znajduje się również drugi egzemplarz innego dokumentu z ARG: sprawozdanie z działalności Komitetu Pomocy Uchodźcom i Biednym przy RŻ we Włoszczowie za rok 1940<sup>71</sup>. Tym razem mamy do czynienia z dwoma równoprawnymi oryginałami: tekst w obu jest niemal identyczny (różnice dotyczą układu tekstu na stronie oraz pojedynczych, nieistotnych wyrazów), pisany na tej samej maszynie i na tym samym papierze. Dokument zawiera ponadto pięć wklejek z dwunastoma fotografiami. Egzemplarz ARG został przesłany w marcu 1941 r. z Włoszczowy do dyrektora AJDC w Krakowie Izraela Falka. Do zbiorów ARG trafił więc przez kontakty współpracowników „Oneg Szabat” z AJDC. Drugi egzemplarz Rada we Włoszczowie przekazała Komitetowi Opiekuńczemu Powiatowemu ŻSS w Jędrzejowie. Przechował go do 1943 r. dr Henryk Beer, członek KOP i kierownik szpitala żydowskiego w Jędrzejowie. Po likwidacji getta Beer ukrywał się krótko u Feliksa Przypkowskiego (znanego lekarza i astronoma), u którego pozostawił egzemplarz sprawozdania. Syn Feliksa, Tadeusz Przypkowski<sup>72</sup>, w 1951 r. przekazał go do ŻIH. Na stronie tytułowej opisał historię tego dokumentu. Egzemplarz ten zachował się w bardzo dobrym stanie technicznym, w odróżnieniu od egzemplarza z ARG, w którym brak kilku stron, góra niemal każdej z zachowanych kartek jest ucięta, fotografie zaś są podarte i zamazane. W niniejszym tomie uzupełniono braki tekstu oraz opublikowano fotografie z lepiej zachowanego egzemplarza<sup>73</sup>.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja z dokumentem AJDC: sprawozdaniem z podróży inspekcyjnej Artura Reinberga (inspektora AJDC) w dniach 15–22 czerwca 1941 r. do miast dystryktu radomskiego. Dokument ten w ARG jest bardzo zniszczony, podarty, z wieloma ubytkami. Niemożność kompletnego odczytania go sprawiła, że w *Inwentarzu* ARG został potraktowany jako dwa dokumenty o niejasnym pochodzeniu. Okazało się jednak, że w zespole akt ŻSS przechowywanym w AŻIH znajduje się oryginał tego sprawozdania, zachowany w doskonałym stanie technicznym<sup>74</sup>. Dzięki temu w niniejszej edycji można było udostępnić omawiane sprawozdanie w wersji kompletnej<sup>75</sup>. Przy tej okazji wyszło na jaw, w jaki sposób zespół „Oneg Szabat” uzyskiwał kopie dokumentów ŻSS: odpis znajdujący się w ARG jest kopią przez kalkę oryginału z zespołu akt ŻSS.

<sup>71</sup> AŻIH, Rada Żydowska we Włoszczowie, sygn. 223/1.

<sup>72</sup> Tadeusz Przypkowski (1905–1977) – fotografik, kolekcjoner, projektant zegarów słonecznych, konserwator zabytków, dyrektor Państwowego Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie.

<sup>73</sup> Dok. 72.

<sup>74</sup> AŻIH, Akta ŻSS, sygn. 211/865, k. 53–57.

<sup>75</sup> Dok. 59.

W publikowanym tomie znajduje się więcej sprawozdań z inspekcji ŻSS i AJDC przeprowadzanych w różnych miastach i miasteczkach GG, niemniej ich oryginałów lub kopii nie udało się odszukać w archiwum ŻIH.

## Układ wydawnictwa

Dokumenty w tomie ułożono w układzie administracyjno-geograficznym według miejsc, których dane świadectwo dotyczy. Przynależność administracyjną miejscowości rozstrzygano na podstawie niemieckiego wydawnictwa z 1943 r. pt. *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbestandsaufnahme am 1. März 1943*<sup>76</sup>. Punktem wyjścia jest podział GG na poszczególne dystrykty, a w obrębie dystryktów na powiaty i na miejscowości w kolejności alfabetycznej. W ramach dystryktu na pierwszym miejscu znajdują się materiały dotyczące jego stolicy (poza dystryktem warszawskim), chyba że w ARG są dokumenty przekrojowe dotyczące terenu całego dystryktu. Spośród materiałów dotyczących powiatu jako pierwsze publikowane są te mówiące o mieście powiatowym. W obrębie jednej miejscowości na początku umieszczono akta urzędowe, następnie dokumenty osobiste, dalej opracowania, dzienniki, relacje i listy. Materiały jednej kategorii z jednej miejscowości ułożone są chronologicznie.

Teksty dotyczące różnych miejscowości położonych w różnych dystryktach zostały przyporządkowane ośrodkowi, któremu poświęcono najwięcej miejsca<sup>77</sup>.

Ponowna analiza dokumentów ARG wykonana na potrzeby niniejszej edycji, ich dokładna transkrypcja i przekład pozwoliły niekiedy na precyzyjniejsze datowanie, korektę autorstwa, nazw własnych itd. w stosunku do ustaleń podanych w *Inwentarzu* ARG. Nazwiska osób występujących w publikowanych w tomie materiałach zostały sprawdzone w imiennych bazach danych zespołów akt ŻSS i AJDC 1939–1941 oraz w internetowej bazie danych getta warszawskiego <http://warszawa.getto.pl>. W razie odnalezienia istotnych danych zamieszczono krótki biogram w przypisie.

Przy ustalaniu dat świąt żydowskich oraz przeliczaniu dat kalendarza żydowskiego na kalendarz gregoriański korzystano ze strony internetowej [http://calendar.zoznam.sk/jewish\\_calendar-pl.php](http://calendar.zoznam.sk/jewish_calendar-pl.php).

Edycję każdego dokumentu otwiera nagłówek, w którym zamieszczono w kolejności: datę, miejsce powstania dokumentu, twórcę dokumentu (imię i nazwi-

---

<sup>76</sup> *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement...*

<sup>77</sup> Dok. 34, 60, 71. Dok. 34 dotyczy Hrubieszowa i okolicznych miasteczek oraz Częstochowy i znajduje się wśród dokumentów z powiatu hrubieszowskiego; dok. 60, dotyczący Skarżyska-Kamiennej, Chmielnika i Janowa Podlaskiego, znajduje się na początku dokumentów z dystryktu radomskiego; dok. 71, dotyczący Częstochowy, Ostrowca Świętokrzyskiego i Rejowa (Skarżyska-Kamiennej), umieszczono wśród relacji z Częstochowy.

sko lub nazwę urzędu, instytucji, organizacji społecznej), tytuł dokumentu wraz z określeniem jego typu (relacja, dziennik, list, telegram, sprawozdanie, obwieszczenie itd.) oraz krótki regest.

Pod tekstem dokumentu znajduje się stopka, w której zawarto następujące informacje: nazwisko autora przekładu (w wypadku tłumaczeń), sygnaturę dokumentu według nowego inwentarza oraz według starego, opis techniczny dokumentu i wskazanie podstawy wydania wraz z liczbą stron – o ile w jednostce archiwalnej jest więcej niż jeden egzemplarz danego dokumentu. Opis techniczny zawiera: określenie, czy dokument jest oryginałem (autografem) czy odpisem sporządzonym przez współpracowników „Oneg Szabat”, informację o liczbie odpisów, czy jest to rękopis, maszynopis czy druk (w wypadku rękopisu podano inicjał kopisty i narzędzie pisarskie), język dokumentu, wymiary, liczbę kart i stron całości jednostki archiwalnej, powiadomienie o dopiskach i ubytkach tekstowych oraz o załączonych powojennych notatkach Hersza Wassera. Opisy techniczne mogą również odnosić się do dokumentów opatrzonych starymi sygnaturami, które składają się na jedną nową jednostkę archiwalną. W stopce znalazła się też treść stempli pocztowych z kart, niepublikowana w tekście. Wszystkie opisy techniczne dokumentów są skopiowane z *Inwentarza ARG*, ewentualnie uzupełnione.